

KOBOSKO: BIDEN NIE ODPUŚCI PROBLEMU WYDATKÓW OBRONNYCH PAŃSTW NATO [SKANER DEFENCE24]

Gościem najnowszego wydania programu „SKANER Defence24” był Michał Kobosko (wiceprezes Stowarzyszenia Polska 2050), a tematem rozmowy były niedawne wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych oraz ich długofalowy wpływ, zarówno na sytuację w tym mocarstwie globalnym, jak i na kwestie międzynarodowe.

Joe Biden będzie zaczynał w czasie bardzo specyficznym dla Stanów Zjednoczonych i świata, gdy mówimy o globalnej pandemii COVID19. Stąd, też jego administracja nie będzie miała czasu na swoiste wdrażanie się i niezbędnym będzie rozpoczęcie aktywnych działań od pierwszego dnia urzędowania. Zdaniem Michała Kobosko Biden będzie musiał bardzo mocno skoncentrować swoją uwagę do wewnątrz państwa.

Michał Kobosko podkreślił, że wiedzieliśmy, iż amerykańskie społeczeństwo jest podzielone. Tak było jeszcze przed wyborami, ale teraz widzimy to z jeszcze większą ostrością. Jednak zdaniem gościa „Skaner Defence24” nie musimy się obawiać obecnych zawirowań prawnych po wyborach, gdyż tamtejszy system polityczny jest tak skonstruowany, że ma w sobie odpowiednią rezerwę czasu.

Czytaj też: [Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Bidena – zmiana czy kontynuacja? \[ANALIZA\]](#)

Gość zauważył, że w przypadku Joe Bidena mówimy o polityku z bogatym doświadczeniem na różnych stanowiskach oraz w zakresie funkcjonowania w Partii Demokratycznej. Co więcej, najpewniej zwycięzca obecnych wyborów prezydenckich, to osoba bardzo dobrze obeznana z życiem politycznym Stanów Zjednoczonych również na najwyższych szczeblach. Ukoronowaniem tego było przecież pełnienie funkcji wiceprezydenta w administracji Baracka Obamy. Przy czym, zdaniem Michała Kobosko należy nie tylko patrzeć obecnie na samego Joe Bidena, ale również na nową wiceprezydent Stanów Zjednoczonych.

Zdaniem Michała Kobosko dwa supermocarstwa, Chiny i Stany Zjednoczone są skazane na współpracę ze sobą. Przy czym Biden i jego administracja na pewno będą pokazywały, że Pekin jest współcześnie największym konkurentem dla Waszyngtonu. Jednakże, może nastąpić odejście od mocnej i wojowniczej retoryki, którą było można zaobserwować w toku kończącej się kadencji Donalda Trumpa. Tym samym, dość szybko mogą pojawić się sygnały ze strony nowej administracji względem Chin, żeby usiąść do rozmów.

Czytaj też: [Wybory w USA: kogo wsparła zbrojeniówka?](#)

Michał Kobosko jest sceptyczny co do możliwości jakiegoś gwałtownego przewartościowania w relacjach militarnych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Polską. Nie powinniśmy się obawiać, że nagle wojska już dyslokowane na flankę wschodnią znikną z niej. Jednakże, nie powinniśmy spodziewać się równocześnie jakichś większych kontyngentów, przerzuconych dodatkowo do Polski. Przy czym, Joe Biden na pewno będzie podkreślał potrzebę wzmacniania własnych potencjałów obronnych przez sojuszników Stanów Zjednoczonych, w tym Niemców. Stąd też, taka postawa będzie zbliżała jego administrację do postawy poprzednika, lecz zapewne przy zastosowaniu trochę innych narzędzi dyplomatycznych.